

ROLNIK



NR. 12

DODATEK POŚWIĘCONY SPRAWOM ROLNICZYM. ORGAN T.R.P.

Rok II

KOMUNIKATY T.R.P.

KOMUNIKAT NR. 26.

Podajemy P. P. Prezesom do wiadomości, że wszelkie ważne komunikaty zamieszczane są od 1. 6. br. w dodatku Głosu Wąbrzeskiego „Rolnik”, poświęcony sprawom rolniczym (organu P. T. R.)

KOMUNIKAT NR. 27.

P. P. Sekretarzy uprasza się o nadsyłanie protokołów zebrań miesięcznych Kółek Rolniczych zaraz po ich zebraniu do T. R. Pow. w Wąbrzeźnie a nie jak dotąd do centrali P. T. R.

KOMUNIKAT NR. 28.

Spowodu nawału pracy w sekretarjacie w dniu targowe poleca się członkom w sprawach skomplikowanych wymagających dłuższej konferencji lub pracy w miarę możliwości unikać dni targowych.

KOMUNIKAT NR. 29.

Spowodu tego, że sekretarz winien prowadzić terminarz odbywających się zebrań Kółek Roln. prosimy P. P. Prezesów o podanie w którą niedzielę w miesiącu odbywa się zebranie.

KOMUNIKAT NR. 30.

Pomorskie Tow. Roln. postanowiło przystąpić ponownie do miarodajnych władz z prośbą o rewizję dotychczas obowiązujących opłat kominiarskich. Do efektywnego przeprowadzenia akcji jest bezwzględnie konieczna współpraca informacyjna Kółek Rolniczych

t. zn., że Kółka Rolnicze muszą podać.

a) obecnie obowiązującą taryfę maksymalną opłat kominiarskich.

b) projekt opłat kominiarskich które obowiązywałyby w przyszłości.

c) uwzględnić inny sposób uregulowania tej sprawy (wprowadzenie wolnej konkurencji).

Prosimy wszelkie dane przesłać do Sekretarjatu.

KOMUNIKAT NR. 31.

Jak z zestawienia miesięcznego wyznika załatwiono w Sekretarjacie od 15 7. br. 213 spraw pism. i 270 spraw jako porady załatw. ustnie.

KOMUNIKAT NR. 32.

Okres czasu który należy uważać w tut. powiecie jako okres czasu żniw w którym zgodnie z par. 81 rozp. Rady Ministrów z dnia 25 . 6. 1932 r. Dz. U. R. P. Nr. 62. poz. 580 z 1932 r. nie należy przeprowadzać licytacji został wyznaczony czas od 15. 7—15. 8. br.

KOMUNIKAT NR. 33.

W związku z masowem wystąpieniem mszyc na roślinach strączkowych a częściowo i burakach, mającem charakter kleski żywiołowej, komunikuje Stacja Ochrony Roślin Pomorskiej Izby Rolniczej wszystkim zainteresowanym, że w myśl rozporządzenia Pana Ministra Skarbu z dnia 29 września 1932 r. Dz. Ust. Nr. 101 poz. 797, winni wszyscy poszkodowani rolnicy zgłosić szkody w ciągu 14-tu dni do właściwych Urzędów Skarbowych, które na

podstawie wyżej cytowanego rozporządzenia mogą odroczyć, rozłożyć na raty lub umorzyć podatki gruntowe, dodatki do tych podatków oraz podatki budynkowe.

W porozumieniu z Panem Prezesem Pomorskiej Izby Skarbowej w Grudziądzu, ustala się dzień 1 sierpnia 1934 r. jako ostateczny termin zgłaszania szkód. Po tym terminie Urzędy Skarbowe żadnych zgłoszeń przyjmować nie będą. W piśmie zgłaszającym szkodę powstałą wskutek wystąpienia mszyc winni zainteresowani podać:

- 1) obszar gruntów uprawnych danego gospodarstwa,
- 2) obszar gruntów uprawianych pod rośliny strączkowe,
- 3) przypuszczalną wysokość strat w kilogramach na 1 mrg.,
- 4) straty w przeliczeniu na złote.

Termin dnia 1 sierpnia 1934 r. odnosi się tylko do samych zgłoszeń szkód, szacunki strat poniesionych wskutek wystąpienia mszyc będą dokonywane i po tym terminie.

KOMUNIKAT NR. 34.

JAK UBEZPIECZYĆ ŻNIWO W ZAKŁADZIE UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH W POZNANIU

Dla uniknięcia błędów, zdarzających się tak często w sposobie ubezpieczenia ziemiopłodów, pragniemy wobec zbliżających się żniw dać rolnictwu kilka praktycznych wskazówek.

Nasamprzód omówimy ubezpieczenie żniwa w budynkach, które normalnie jest ubezpieczone polisą mienia ruchomego na przeciąg 10 ciu lat. Pamiętać należy o podstawowej zasadzie, że ubezpieczenie winno obejmować PEŁNĄ WAR-

TOŚ WSZYSTKICH ZEBRANYCH PŁONÓW i to bez względu na fakt, czy one zostaną złożone w budynkach, czy w stogach, i bez względu na to, że w ciągu roku zapasy tych płonów będą zmniejszały się z miesiąca na miesiąc. Wadliwie ubezpiecza ten, kto z ogólnego ubezpieczenia żniw w budynkach wylacza wartość stogów, albo nie podaje pełnej wartości ziemiopłodów, w chęci zaoszczędzenia składek. Taka oszczędność może się okazać bardzo szkodliwą i narazić rolnika na niezwykle dotkliwe straty. Pamiętajmy, że kłęska pożaru może spaść każdej chwili, ledwo się żniwa skończą! Może ją przynieść burza letnia i uderzenie gromu, albo zbrodnicza ręka podpalacza, czy włóczęgi, szukającego noclegu w stogu. W każdym razie łatwiej o pożar w letnich miesiącach, w czasie upału i posuchy, gdy stodoły pełne, a stogi stoją w polu, aniżeli w słotnej jesieni czy zimie. To przede wszystkim powinien przewidzieć przeczorny gospodarz i jeśli pożar zdarzy się wkrótce po żniwach, a przez nierozsądną oszczędność ziemiopłody będą za nisko ubezpieczone, to plon całorocznej pracy idzie z dymem, a gospodarstwo staje w obliczu ruiny!

Drugi błąd, to wylączenie z ubezpieczenia w budynkach tych ziemiopłodów, które mają być złożone w stogi. Zwykle gospodarze rozumują tak:

Po co mam ubezpieczać w budynkach i to na cały rok to zboże, które się złoży w stogi? Przecież stogi muszą osobno ubezpieczyć, pocóż więc za to samo zboże mam płacić podwójną składkę, raz według budynków, drugi raz w stogach? Jest to zupełnie mylne zdanie, co najlepiej wykaże następujący przykład:

Ubezpiecza się wartość całego żniwa podając że, z tego przypada na stogi
na . . . ; ; ; 10.000 zł;
; ; ; 3.000 zł;

Przy takim ubezpieczeniu liczy się składkę według budynków tylko od 7.000.— zł. a osobno od 3.000 zł. za stogi i to po 5/00.

Jest to najlepszy i najtańszy sposób ubezpieczenia ziemiopłodów gdyż:

1). Jest przez cały rok ubezpieczona pełna wartość żniw i bez względu na to kiedy pożar się wydarzy — rolnik nie poniesie straty.

2). Po wymłóceniu stogów ziarno ubezpieczone w budynkach w obrębie całego gospodarstwa.

3). Składka za stogi wynosi za cały rok tylko 5 zł. od tysiąca.

Jeśli się stogi ubezpieczy osobno w czasie żniw na 2—3 miesięcy, a potem przedłuża to to ubezpieczenie z miesiąca na miesiąc składka może dojść do 12.— zł. od tysiąca.

Jeśli ktoś nie chce ubezpieczyć stogów razem z ziemiopłodami w budynkach, to może je ubezpieczać na cały rok osobnym wnioskiem stogowym. Jest to również korzystny sposób ubezpieczenia jak poprzedni, a składka wynosi także tylko 5/00.

Skoro się w ten sposób ubezpieczy stogi, to należy pamiętać, że ubezpieczający jest obowiązany prowadzić u siebie wykaz ustawionych stogów. Należy w nim zapisywać datę ustawienia każdego stogu, rodzaj ziemiopłodów, ogólną ilość morgów magdeburgskich z których żniwa

złożono w stogi i dokładną ilość ziemiopłodów w każdym stogu (ilość zwiezionych fur 2 — konnych, 4 — konnych) oraz zaznaczyć ile ziarna w cetnarach pojedynczych wyda każdy stóg. Ten wykaz trzeba prowadzić bardzo starannie, bo w razie pożaru będzie on służył jako informacyjny materiał dla oszacowania szkody. Wykaz tego ani jego podpisu nie należy przysyłać do Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych.

Można stogi ubezpieczyć również na krótszy okres czasu, aniżeli jeden rok i to w dwojaki sposób:

1). Jeśli rolnik nie może przewidzieć, ile stogów ustawi, jaka będzie wartość każdego poszczególnego stoga, to ubezpiecza stogi na ogólną sumę na przykład 10.000.—zł. i na dowolną ilość miesięcy. Wówczas jest obowiązany prowadzić ten sam wykaz ustawionych stogów, o którym mówiliśmy przy ubezpieczeniach rocznych.

Jest to tak zwane ubezpieczenie ryczałtowe.

2). Drugi sposób to ten, że we wniosku o ubezpieczenie podaje się od razu wszystkie dane, a więc wyszczególnia się każdy stóg osobno, jego wartość, datę ustawienia, ilość i rodzaj ziemiopłodów itp. Szczegóły jakie należy podać wskazuje formularz wniosku, który zawiera odpowiednio rubryki.

Wysokość składki za te ubezpieczenia jest zależna od ilości miesięcy, a więc od okresu na jaki zawiera się umowę. Przy przedłużeniach z miesiąca na miesiąc, składka roczna może dojść do 12/00.

Radzimy więc nie zwlekać i ubezpieczyć jak najspieszniej i tak dość szczupłe w tym roku zbiory, gdyż pożar nieubezpieczonych stogów wtrąciłby gospodarstwo w położenie bez wyjścia.

Wnioski spisują BEZPŁATNIE i wszelkich informacji udzielają:

Centrala Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu, Plac Nowomiejski 8.

Oddział w Toruniu, ul. Żeglarska nr. 22.

Delegatura w Tczewie, Plac Br. Pierackiego nr. 7.

Delegatura w Bydgoszczy, Nowy Rynek 1.

Oraz inspektorzy Zakładu w każdym mieście powiatowym.

KOMUNIKAT NR. 55.

W chwili obecnej rozpoczęcia kampanji rzepaczanej prowadzone są na terenie „Centrali Obrót Nasion Oleistych” rokowania między przedstawicielami Związku Stowarzyszeń Producentów a zrzeszeniem olejarni, mające na celu ustalenie warunków dostawy rzepaku do olejarni (kontrakty ramowe).

W podobny sposób jak dla rzepaku ustalone zostaną we właściwym czasie warunki dostawy innych nasion oleistych, a więc rzepaku letniego, rzepiku, siemienia lnianego i. t. p.

Podając do wiadomości zarys organizacji zbytu nasion oleistych w ramach „Centrali Obr.” zwraca się pp. producentów tych nasion na terenie

Pomorza z prośbą o niezwłoczne zgłaszanie we własnym interesie do Pomorskiej Izby Rolniczej lub wprost do Stowarzyszenia Prod. Nasion Oleistych Z. P. Poznań ul. Sew. Mielżyńskiego 7. możliwie dokładnych danych dotycz. ilość nasion oleistych dała „Centrali Obrotów” ogólną ilość rzepaku jaką rolnictwo pomorskie dysponuje w obecnej kampanji.

PP. producenci, którzy zgłoszą swój rzepak i zapiszą się na członków Stowarzyszenia, otrzymają w najbliższym czasie dokładne informacje dotycz. warunków dostawy rzepaku i innych nasion oleistych, a ponadto korzystać będą z szeregu usług i pomocy ze strony Stowarzyszenia. Poza to w związku z możliwością kontyngentowania produkcji nasion oleistych, co wobec szybkiego wzrastania ich obsiewu, może nastąpić już w roku przyszłym, członkowie Stowarzyszenia Producentów Nasion Oleistych będą w pierwszym rzędzie uwzględniani przy rozdziale kontyngentów.

Zarząd T. R. P.

(—) W. Klimek, wiceprezes

(—) J. Ewertowski, sekretarz

Obniżenie kosztów produkcji w rolnictwie

Ceny zbóż kształtują się na poziomie niskim, nader dalekim od opłacalności. Wprawdzie na wielkich rynkach światowych, od których w dużym stopniu zależne są i rynki krajowe, ceny te zwyżkują pod wpływem wiadomości o niskich zbiorach, ale w chwili obecnej trudno coś powiedzieć, czy zwyżka ta jest stała i jak daleko ona pójdzie.

Ani wysokość zbiorów bowiem w chwili obecnej nie jest dokładnie wiadoma, ani dawne niesprzedane zapasy nie są zlikwidowane. Trudno też pominąć milczeniem i to że zwyżka ta dotyczy głównie rynków północno-amerykańskich, gdzie gra giełdowa i spekulacja jest powszechnie uprawiana przez szerokie warstwy ludności.

Jeżeli więc w samym końcu przedówka ceny są niskie, to trudno przypuszczać, aby się one miały podnieść po żniwach. Nie wiemy jeszcze, jakie wyniki da akcja interwencyjna Państwowych Zakładów Przemysłowo-Zbożowych, ponieważ jednak ma ona być utrzymana w poprzednich granicach, przeto można się spodziewać, że skutek jej nie wyjdzie poza utrzymanie ceny na poziomie niezmiennym w ciągu mniej lub więcej dłuższego czasu. Ma to dużą doniosłość, ale do opłacalności wytwórczości rolniczej stąd jeszcze daleko.

A tymczasem rolnictwo nie może pracować ze stratą. Jasne to jest już dzisiaj nietylko dla rolnika, ale zarówno dla administracji państwowej, jak dla przemysłowca i kupca. Dochodów skarbu z podatków niepodobna opierać wyłącznie na sprężystej i bezwzględnej pomysłowości sek-

westratora, a przemysłowiec lub kupiec w niemiejszym stopniu odczuwają wycofanie się z czynnego życia gospodarczego wielomiljonowej masy rolniczej. W swoim czasie spierano się zawzięcie, czy w budżecie rolnika artykuły przemysłowe stanowią 10, 20 czy 30%. Kiedy jednak tego konsumenta—rolnika zabrakło, wówczas dopiero przekonano się, że niezależnie od wysokości owego odsetka konsumpcja 3.800 tys. warsztatów rolnych jest czynnikiem zbyt poważnym, aby nad nim przejść do porządku dziennego. A przecież kryzys w rolnictwie trwa już cztery lata przeszło, obecnie zaś wkraczamy w nowy okres, piąty, kiedy rolnik ponownie zaczyna do swej produkcji dokładać.

Ale dopłacać bez końca nie można. Można wprawdzie wystawiać nowe weksle, ale o tem, aby one były kiedykolwiek zapłacone, mowy nie ma. Dzisiaj jest to jasne dla każdego. Sytuacja jest tem bardziej beznadziejna, że według wszelkiego prawdopodobieństwa ceny niskie artykułów rolnych utrzymają się czas dłuższy, trudno bowiem liczyć na to, że nieurodzaj zlikwiduje dawne zapasy i ceny się podniosą. Zresztą i to nie będzie dla rolnika ratunkiem, gdyż wtedy nie będzie co sprzedawać, choćby ceny były najwyższe.

Aby jednak rolnictwo przekształcić na czyny pierwastek naszego życia gospodarczego należy przywrócić opłacalność warsztatów rolnych. Nic lepszego nikt nie wymyśli. Aktywność zaś rolnictwa może być przywrócona bądź w drodze podniesienia wydatnego cen, bądź przez równie wydatne obniżenie kosztów wytwarzania. Jeżeli jednak w warunkach obecnych podniesienie cen ponad poziom opłacalności jest zgola niemożliwe, to nie pozostaje nic innego, jak obniżenie kosztów produkcji. Na koszty te składają się: podatki skarbowe i samorządowe, świadczenia społeczne, wreszcie obsługa zadłużenia rolniczego. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że kompresja budżetu państwowego została posunięta tak daleko, że o dalszem zmniejszeniu świadczeń na rzecz Państwa trudno mówić.

Na zaznaczenie zasługuje, że ten właśnie odcinek kosztów (z wyjątkiem może tylko podatku dochodowego) wywołuje najmniej narzekania ze strony rolnika. Niemal natomiast dałoby się zrobić w zakresie świadczeń na rzecz samorządów, a oszczędność jaknajdalej posunięta jest więcej niż wskazana. Trzeba sobie otwarcie powiedzieć, że w obecnym czasie na wiele rzeczy nas prosto nie stać i życie samorządów trzeba urządzić zgodnie z hasłem „według stawu grobla”.

Pozostaje wreszcie najważniejsza sprawa oddłużenia w rolnictwie, najważniejsza, bo najbardziej skomplikowana. Ale nie wypływa stąd, aby jej nie dotykać. Przeciwnie — jeżeli rolnik nie może, nie jest w stanie żadną miarą wywiązać się ze swych zobowiązań, bez zlej woli z jego strony, to trudno winić go, że wierzyciel nie otrzymuje należnych mu sum. Jeżeli zaś niema żadnej nadziei, aby sumy te mogły być kiedykolwiek wypłacone, to trzeba jednak postawić otwarcie pytanie, co ze stanowiska gospodarczego jest lepsze: czy całkowite zamrożenie kapitałów, ulokowanych w rolnictwie, czy przez

przekreślenie części długu uruchomić część pozostałą. Sytuacja jest zbyt poważna aby wątpić, co jest bardziej pożądane. Tylko bowiem przez ratunek rolnictwa wyjdziemy, jak kraj rolniczy, z kryzysu i beznadziejnego marazmu.

—o—

NA JAKĄ ZWIERZYNĘ I PTACZKO NIE WOLNO POŁOWAĆ W SIERPNIU.

Na podstawie przepisów łowieckich, obowiązujących na terenie całego kraju, oprócz województwa śląskiego, przypada czas ochronny na następującą zwierzynę i ptactwo.

Łosie-byki, jelenie-byki, danielerogacze, sarny-kozy, lanie jeleni i danieli, zające-szaraki, zające-bielaki, niedźwiedzie, rysie, borsuki, wiewiórki, gluszcze, cietrzewie-koguty (do 15 sierpnia), cietrzewie kury w województwach: wileńskim, białostockim, nowogródzkim, polskim i wołyńskim (do 15 sierpnia), jarzabki (do 15 sierpnia), pardwy (do 15 sierpnia), bażanty-koguty, bażanty-kury, kuropatwy, przepiórki, słonki (do 15 sierpnia), drobie, drobie-kamionki (strepety), dzikie gołębie (do 15 sierpnia), drozdy (do 15 sierpnia), kwiczoły, paskoty (do 15 sierpnia), dzikie indyki-samce, dzikie indyki-samice, ptaki krukowate i drapieżne z wyjątkiem jastrzębi gołębiarzy, krogulców, wron i srok (do 15 sierpnia), żbiki, kuny leśne (tumaki), oraz norki.

RADY PRAKTYCZNE.

Konserwowanie jaj możliwie jest zastosowaniu jednego ze sposobów:

1). na dno skrzyni nasypać suchej soli potem ułożyć warstwę jaj czystych i zdrowych, na wierzch znowu dać warstwę soli. Nie umieszczać w piwnicy lecz w suchym miejscu, najlepiej od strony północnej lub wschodniej. Tak przechowywane mogą być nawet do gotowania na miękko.

2). W wodzie wapiennej lub szkle wodnym w naczyniach glinianych, kłaść wąskim końcem do dołu. Mogą stać nawet parę miesięcy do użytku tylko nie na miękko i nie w jajeczniczy.

3). Obwinać każde jajko w gazetę i włożyć do kosza w spiżarni o otwartych oknach.

Oddłużanie drobnej własności rolnej

Jednym z naczelných zadań Rządu obecnego jest dalsze oddłużanie własności rolnej.

Polska posiada ponad 3 milj. 200 tys. drobnych gospodarstw rolnych poniżej 5 h kw. obszaru, i tylko 30.000 gospodarstw większych. Jeśli mowa tedy o uzdrowieniu i podnie-

sieniu rolnictwa w Polsce, troska Rządu musi się skoncentrować przede wszystkim na drobnej własności rolnej.

Gdy niema nadziei, wskutek konjunktury światowej, na podniesieniu się cen produktów rolnych, należy dążyć do zmniejszenia wydatków, jakie ponosi drobny rolnik, a więc w pierwszym rzędzie — wydatków, związanych z obsługą ciężarów dłużniczych.

Premjer prof. L. Kozłowski i nowy minister rolnictwa J. Poniatowski zajęli się energicznie sprawą zmniejszenia ciężarów dłużniczych, ciążących na mniejszej własności rolnej a w szczególności długów, zaciągniętych kasach publicznych. W Ministerstwie Skarbu rozpoczęto już prace przygotowawcze nad zagadnieniami, związanymi z oddłużeniem mniejszej własności rolnej. Prace i bliskie już realizacji zamierzenia Rządu, w tym względzie usiłuje zdyskontować na rzecz swoją Str. Ludowe.

W tych dniach właśnie rozesłano do prasy uchwały Nacz. Komitetu Wykon. Str. Ludowego, w którym wysunięto postulaty oddłużenia drobnego rolnictwa, nad których zrealizowaniem pracuje właśnie Rząd.

Chodzi o dziecinną satysfakcję, by Str. Ludowe mogło z czasem się pochwalić, iż Rząd przeprowadza akcję oddłużeniową drobnego rolnictwa pod naciskiem Str. Ludowego.

Nikt temu, oczywiście nie uwierzy.

ROZMOWY Z ZAGRANICĄ NA FALI ETERU.

Polacy z zagranicy do swoich bliskich

W związku ze Zjazdem Polaków z zagranicy, który rozpoczyna się w pierwszych dniach sierpnia „Polskie Radio” transmitować będzie szereg uroczystości z tego Zjazdu tak w Warszawie jak i innych miastach Polski.

Pozatem jednak „Polskie Radio” wprowadza bardzo ciekawą inowację oddając mikrofon na usługi Polaków z zagranicy.

Oto w dniach od 1 do 9 sierpnia o godz. 25.05 do 25.10, przemawiać będą przed mikrofonem rozgłośni warszawskiej Polacy z zagranicy do swoich bliskich, przebywających w ośrodkach emigracji polskiej w różnych krajach europejskich. Codziennie w ciągu 5-ciu minut przemówią cztery osoby, dzieląc się wrażeniami z Ojczyzny ze swoim i najbliższymi, którym nie danem było uczestniczyć w Zjeździe. Pozatem w dniach od 9 do 15 sierpnia takie same audycje nadane zostaną z rozgłośni lwowskiej, katowickiej, krakowskiej i poznańskiej.

Pogadanki rolnicze

Żniwa to radość i nadzieja rolnika.

Przez cały okres ciężkiego przednówka rolnik pociesza się tą jedną myślą: „aby do żniw, później będzie już łatwiej”. Nic tak chyba nie rozjaśnia wzroku rolnika jak bujny łan — ciężki snop.

Ponieważ kolejność robót jest w każdym roku ta sama, ponieważ i w przyszłym roku będą żniwa, przeto już teraz czas myśleć o tem co i gdzie należy zasiać i jakie należy poczynić prace w polu, by zapewnić należyty urodzaj.

Stworzywszy plan należy zaraz i całą energją zająć się jego wykonaniem. Przedewszystkiem należy zwrócić uwagę na podorywki, które są nieodzowne. Po ścięciu, kopy żyta należy ustawiać w szerokich odstępach w prostych linjach, tak, aby

zajmowały jak najmniej miejsca i ściernisko natychmiast podorywać. Podorywkę należy obsiać przy bardziej zasobnych ziemiach rzepą ścierniskową, gorczycą białą lub rzepnicą, przy mniej zasobnych w nawóz — roślinami motylkowymi jak łubinem, peluszką lub t. p.

Podoranie i obsianie ścierniska przynosi trojaka korzyść: skuteczną walkę z chwastami, zapas zielonej paszy — względnie skuteczny nawóz zielony oraz poprawia znakomicie strukturę gleby. W żadnym razie nie należy pozostawiać ściernisk bez podorywek.

Godzi się jeszcze zaznaczyć, że niewłaściwym jest trzymanie nie podoranych ściernisk jako pastwisk dla bydła, korzyść z tego znikoma, a strata w późniejszej uprawie ziemi znaczna

miernie odżywione	36—38
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	58—60
tuczona mięsiste	44—52
nietucz. dobrze odżywione	32—38
miernie odżywione	20—26
Jalowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	58—60
tuczona mięsiste	52—56
nietuczona, dobrze odży	20—22
miernie odżywione	36—40

SWINIE:

a) pełnomięsiste od 120—150 kg. żywej wagi	66—68
b) pełnomięsiste od 100—120 kg. żywej wagi	60—64

Sprawa utrzymania w ruchu fabryki PePeGe w Grudziądzu

Delegacja z Grudziądza, która wyjechała do Warszawy pod przewodnictwem p. wicewojewody dr. Seydlitza, w sprawie utrzymania w ruchu i uzdrowieniu fabryki PePeGe, powróciła już, przywożąc pocieszającą wiadomość, że ta tak ważna placówka przemysłowa zostanie utrzymana w ruchu.

Delegacja została przyjęta przez p. wiceministra Skarbu Staniszewskiego, a następnie odbyła się dłuższa konferencja w Ministr. Przem. i Handlu, gdzie delegację przyjęli pp. dyrektorowie departamentów Kandel i Zadrowski.

Na konferencjach przedstawiono obszernie sprawę konieczności istnienia fabryki PePeGe i warunków uzdrowienia tej placówki. Argumenty delegacji spotykały się z bardzo żywym i życzliwym stanowiskiem tak p. wiceministra Skarbu, jak i pp. dyrektorów departamentów Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Oczywiście, że sprawa zupełnego uzdrowienia tej placówki przemysłowej nie jest w obecnych stosunkach rzeczą łatwą, tak, że ostatecznie załatwienie jej wymagać będzie jeszcze kilku miesięcy zabiegów i pracy. Jak się dowiadujemy, będzie to ostatni okres przed definitywnem załatwieniem kwestji i formy istnienia.

Obywatele - Rolnicy!

Nienotowana od dawnego czasu katastrofa powodzi nawiedziła duże połacie kraju, przyczem szczególnie katastrofalnie przedstawia się sytuacja w województwach południowych.

Znojni plon całorocznego wysiłku w przeciagu kilku chwil został przez powódź doszczętnie zniszczony, domostwa i zabudowania gospodarze pozostały w gruzach, pola z łanami dojrzewającego zboża zamulone, całoroczny dorobek ciężkiej pracy rolnika obrócony w niwecz; drogi, mosty, kolejowe zrujnowane. Szkody idą w dziesiątki milionów złotych; tysiące obywateli pozstaje bez dachu.

Aczkolwiek powstał już Ogólno — Polski Komitet Pomocy Ofiarom Powodzi, aczkolwiek tworzy się już w poszczególnych województwach Komitety Wojewódzkie, a obok nich mają powstać komitety lokalne, to jednakże w obliczu tak groźnego nieszczęścia nie wolno nam czekać aż do ukończenia pracy organizacyjnej i utworzenia najmniejszych komórek lokalnych, która to praca będzie wymagała pewnego czasu.

NATYCHMIASTOWA POMOC JEST KONIECZNA.

OBYWATELE ROLNICY! Składajcie natychmiastowo, chociażby najdrobniejsze datki na konto Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Ofiarom Powodzi w P. K. O. nr. 215.500

Bierzcie chętny udział w pracach organizacyjnych Komitetów Lokalnych. Organizujecie przez Kółka Rolnicze i Powiatowe Towarzystwa Rolnicze zbiórkę produktów rolniczych i wysyłajcie do okręgów nawiedzionych powodzią w porozumieniu z pp. Starostami.

Przygotowujecie i składajcie ofiary w naturze w miejscach wskazywanych przez Komitety Lokalne.

PAMIĘTAJCIE, ŻE DWA RAZY DAJE KTO PRĘDKO DAJE.

SPEŁNIJCIE SWÓJ OBOWIĄZEK OBYWATELSKI!

Pomorskie Towarzystwo Rolnicze
Pomorska Izba Rolnicza

NOTOWANIA CEN NA BYDŁO W POZNANIU

dnia 26 VII. 34 r.

Woły:	
pełnomięsiste wytuczone nieoprę- żane	58—60

Mięsiste tuczona młodsze do lat 3	52—68
Mięsiste tuczona starsze	40—45
Miernie odżywione	36—40
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	54—58
tuczona mięsiste	48—52
nietuczona, dobrze odżywione star- sze	40—46

**Myjcie owoce
i jarzyny,
spożywane
na surowo!**